

Sygn. akt II Ka 24/14

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 21 lutego 2014 r.

Sąd Okręgowy w Koninie II Wydział Karny w składzie:

Przewodniczący: SSO Robert Rafał Kwieciński

Sędziowie: SO Ewa Miastkowska – spr.

SO Agata Wilczewska

Protokolant: st. sekr. sąd. Arleta Wiśniewska

przy udziale H. L. Prokuratora Prokuratury Okręgowej

po rozpoznaniu w dniu 21 lutego 2014 roku

sprawy **A. W.**

oskarżonego z art. 284 § 2 kk

na skutek apelacji wniesionej przez obrońcę oskarżonego

od wyroku Sądu Rejonowego w Koninie

z dnia 30 października 2013 roku sygn. akt II K 209/12

1. Zmienia zaskarżony wyrok w ten sposób, że uchyla orzeczenie zawarte w punkcie III.
2. W pozostałej części utrzymuje w mocy zaskarżony wyrok.
3. Zasądza od oskarżonego na rzecz Skarbu Państwa koszty sądowe za postępowanie odwoławcze w tym kwotę 180 zł tytułem opłaty.

A. W. R. R. K. E. M.

II Ka 24/14

UZASADNIENIE

Sąd Rejonowy w Koninie wyrokiem z dnia 30 października 2013 roku sygn. akt II K 209/12 uznał oskarżonego A. W. za winnego tego, że w grudniu 2009 roku w R., przywłaszczył powierzone mu mienie, w ten sposób, że będąc zatrudniony na podstawie umowy zlecenia w charakterze Kierownika (...) i zobowiązany do sprzedaży choinek świątecznych, przywłaszczył powierzone mu, jako zapłata za sprzedany towar pieniądze w łącznej kwocie 9.178,00 zł czym działał na szkodę (...) Sp. z o.o. z siedzibą w P., to jest popełnienia przestępstwa z art. 284 § 2 k.k. i za to na podstawie art. 284 § 2 k.k. wymierzył mu karę dziesięciu miesięcy pozbawienia wolności.

Wykonanie orzeczonej kary pozbawienia wolności sąd rejonowy na podstawie art. 69 § 1 kk w zw. z art. 70 § 1 pkt 1 k.k. warunkowo zawiesił oskarżonemu na okres dwóch lat próby.

Nadto na podstawie art. 72 § 2 k.k. sąd zobowiązał oskarżonego do naprawienia wyrządzonej szkody poprzez zapłatę na rzecz pokrzywdzonego (...) sp. z o.o. w upadłości likwidacyjnej kwoty 9.178,00 (dziewięć tysięcy sto siedemdziesiąt osiem) zł w terminie jednego roku od dnia uprawomocnienia się wyroku.

Powyższy wyrok zaskarżył obrońca oskarżonego, który na podstawie art. 427 § 2 kpk. i 438 pkt. 2 i 3 kpk. wyrokowi temu, zarzucił

- błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia, który miał wpływ na treść zaskarżonego wyroku, a polegający, w szczególności na błędnym przyjęciu, iż oskarżony swoim zachowaniem popełnił zarzucany mu czyn, podczas gdy wnikliwa ocena całego zgromadzonego w niniejszej sprawie materiału dowodowego prowadzi do wniosku, że nie można stwierdzić sprawstwa A. W.;
- obrazę przepisów postępowania, która miała istotny wpływ na treść zaskarżonego rozstrzygnięcia, tj. art. 167 kpk. w zw. z art. 193 § 1 kpk poprzez, w szczególności zaniechanie przeprowadzenia dowodu z opinii biegłego rewidenta względnie biegłego z dziedziny rachunkowości/ księgowości na okoliczność ustalenia kondycji finansowej pokrzywdzonej spółki w grudniu 2009 r., zbadania ksiąg handlowych spółki i wszelkiej innej dokumentacji związanej ze sprzedażą choinek przez spółkę pod kątem rzetelności i prawidłowości ich prowadzenia oraz jej kompletności, ustalenia przyczyn zmian statusu prawnego pokrzywdzonego, ustalenia czy następca prawny pokrzywdzonej spółki, tj. (...) Sp. z o.o. w upadłości likwidacyjnej przejął jej wierzytelności, wreszcie ustalenia ewentualnej szkody i jej wysokości w zakresie nieprawidłowego rozliczenia się oskarżonego z pokrzywdzoną spółką.

W oparciu o te zarzuty skarżący wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez uniewinnienie oskarżonego A. W. od zarzucanego mu czynu ewentualnie o uchylenie zaskarżonego orzeczenia i przekazanie sprawy Sądowi I instancji do ponownego rozpoznania.

Sąd odwoławczy zważył co następuje

Apelacja obrońcy oskarżonego okazała się częściowo zasadna.

Chybionym okazał się zarzut skarżącego dotyczący błędu w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia.

Zarzut błędu w ustaleniach faktycznych jest słuszny tylko wówczas, gdy zasadność ocen i wniosków wyprowadzonych przez sąd z okoliczności ujawnionych w toku przewodu sądowego, nie odpowiada prawidłowości logicznego rozumowania i adekwatności ze wskazaniem doświadczenia życiowego. Zarzut ten nie może sprowadzać się do samej polemiki z ustaleniami sądu wyrażonymi w uzasadnieniu wyroku ale musi wskazywać, jakich mianowicie konkretnych błędów w zakresie zasad logicznego rozumowania, dopuścił się sąd w ocenie zebranego w sprawie materiału dowodowego.

Analiza materiału dowodowego w niniejszej sprawie wskazuje, iż sąd meriti w sposób wyczerpujący i dokładny przeprowadził postępowanie dowodowe, gromadząc materiał dowodowy, dający podstawę do podjęcia merytorycznego rozstrzygnięcia o winie oskarżonego A. W.. Tak zgromadzony materiał dowodowy, zdaniem sądu okręgowego, poddał rzetelnej oraz kompleksowej analizie i ocenie.

W niniejszej sprawie oceny wartości poszczególnych dowodów dokonano pod względem ich wewnętrznej spójności, wzajemnych relacji, z uwzględnieniem zasad prawidłowego rozumowania oraz wskazań wiedzy i doświadczenia życiowego, bez wykroczenia poza ramy przysługującej sądowi swobodnej oceny dowodów. Do takiej konkluzji prowadzić musi analiza pisemnych motywów zaskarżonego orzeczenia, w których Sąd zaprezentował tok swojego rozumowania oraz wskazał, którym dowodom, w jakim zakresie i dlaczego dał wiarę, a którym i na jakiej podstawie tego waloru odmówił.

Dokonując tej oceny sąd rejonowy nie wykroczył zatem poza ramy określone treścią art. 7 k.p.k.

Sąd I instancji w oparciu o całościowy, a nie wybiórczy, jak to zarzucał obrońca oskarżonego, materiał dowodowy, dokonał prawidłowych ustaleń faktycznych i w oparciu o te ustalenia wyciągnął prawidłowe wnioski, przypisując oskarżonemu winę w zakresie dokonanego przestępstwa z art. 284 § 2 k.k.

W oparciu o zebranie dowody sąd rejonowy słusznie ustalił, że w grudniu 2009r. w R. oskarżony przywłaszczył kwotę 9 178 zł, działając tym na szkodę firmy (...) Sp. z o.o.

Świadczyły o tym przede wszystkim dowody w postaci zeznań świadków I. D., M. S., D. K., M. K. i M. W., gdyż znalazły one potwierdzenie w dokumentach zgromadzonych w aktach sprawy. Z dołączonych do akt sprawy raportów sms (k. 132-145) oraz potwierdzeń wpłat dokonanych przez oskarżonego (k. 80-85) jednoznacznie wynikało, że różnica między raportami a kwotami wpłacanymi przez oskarżonego do banku wynosiła 9 528,00 zł. Po pomniejszeniu tej kwoty o koszty naprawy przez oskarżonego samochodu słusznie sąd rejonowy ustalił, że oskarżony współpracując z pokrzywdzoną spółką przywłaszczył kwotę 9 178,00.

Zatem wbrew twierdzeniu apelującego właśnie metodą porównawczą raportów sms i wpłat dokonanych przez oskarżonego oraz pomocniczo wydruków z kasy fiskalnej prawidłowo ustalono kwotę przywłaszczonego mienia, biorąc pod uwagę okres, w którym kasa fiskalna używana przez oskarżonego zepsuła się.

Właśnie z powodu niemożności ustalenia treści wydruków kasy fiskalnej należało wyliczyć różnicę między kwotami wynikającymi z raportów sms a wpłatami dokonanymi przez oskarżonego.

Z raportów sms znajdujących się na kartach 132-145 wynika, jakiej sprzedaży w poszczególnych dniach dokonywał oskarżony. W szczególności w raportach tych zgromadzone są informacje o nazwie i liczbie sprzedanych choinek i innych towarów, a także wartość utargu osiągniętego w danych dniu. Informacje znajdujące się w tych raportach były wysyłane każdego dnia przez oskarżonego do firmy, a ich treść nie była przez niego kwestionowana w toku postępowania.

Z kolei z przedstawionych potwierdzeń bankowych, wynikają poszczególne kwoty wpłaconych przez oskarżonego na rzecz spółki dziennych utargów. Suma tych kwot była jednak mniejsza aniżeli wartość utargów wynikających z raportów sms.

Nie ma racji apelujący, że na podstawie dokumentów zgromadzonych w sprawie niemożliwym było poczynienie kategoriycznych ustaleń w tym zakresie. Twierdzenie oskarżonego, że w dniu 23 grudnia sprzedaż nie była prowadzona nie znalazło potwierdzenia w zeznaniach świadków, będących pracownikami (...) Sp. z o.o. jak również w zeznaniach świadków M. W. i M. K., którzy w tym dniu brali udział w działalności handlowej wykonywanej na rzecz spółki. Okoliczności tej nie zaprzeczał również sam oskarżony, podkreślając jedynie, że w tym dniu zepsuła mu się kasa fiskalna.

Zdaniem sądu odwoławczego te dowody pozwoliły na prawidłowe wyliczenie przywłaszczonej kwoty pieniędzy.

Prawidłowo zatem sąd I instancji ustalił kwotę 9 178 zł.

Chybiony jest również zarzut skarżącego, dotyczący braku wezwania oskarżonego do zapłaty i zwrotu pieniędzy. Z zeznań pracowników spółki wynikało, bowiem, że oskarżony był wezwany do rozliczenia sprzedaży a na telefony nie odpowiadał unikając kontaktu z pokrzywdzoną spółką, czemu sam zresztą nie zaprzeczał.

Bezpodstawne jest również twierdzenie obrony o braku zamiaru zatrzymania pieniędzy na własność, skoro oskarżony nie wpłacił utargu, twierdząc w toku postępowania przygotowawczego, że spółka jest mu winna kwotę ok. 3 000 zł za wykonaną pracę, a więc tym samym powiększył swój majątek. Powyższe świadczy o tym, że oskarżony chciał dokonać samodzielnie potrącenia ewentualnie przysługującej mu kwoty, do czego nie był uprawniony.

Sąd Okręgowy nie dopatrywał się również naruszenia art. 167 kpk w zw. z art. 193 § 1 kpk poprzez zaniechanie przeprowadzenia dowodu z opinii biegłego na okoliczność kondycji finansowej spółki.

Przy rozpoznawaniu sprawy nie pojawiły się bowiem żadne okoliczności wymagające zasięgnięcia wiedzy specjalistycznej, a kondycja finansowa spółki nie miała znaczenia dla bytu przestępstwa zarzucanego oskarżonemu i rozstrzygnięcia sprawy.

Dowodzenie przez sąd I instancji wyliczonych w apelacji okoliczności, takich jak kompletność i rzetelność dokumentacji prowadzonej przez spółkę podczas sprzedaży choinek itp. nie było niezbędne dla prawidłowego wyrokowania, bowiem oskarżonemu nie zarzucano przywłaszczenia powierzonego mu towaru, czy też niewłaściwego rozliczenia z powierzonych choinek.

Nie ulega również wątpliwości, że następcą (...) Sp. z o.o. z siedzibą w P. jest (...) sp. z o.o. w upadłości likwidacyjnej. Powyższe wynika z aktualnego odpisu z Krajowego Rejestru Sądowego.

Dlatego nie było potrzeby przeprowadzania dowodu na okoliczność ustalenia przyczyny likwidacji spółki oraz rodzaju sukcesji dokonanej w trakcie tego przekształcenia, bowiem regulują to odpowiednie instytucje prawa handlowego.

Należy podkreślić, że dowód w sprawie należy przeprowadzić, gdy ma zmierzać do wykrycia lub oceny właściwego dowodu, a nie może być przeprowadzany niejako "na wszelki wypadek".

Mając powyższe na uwadze zasadnie sąd rejonowy uznał, że oskarżony A. W. jest winny popełnienia przestępstwa z art. 284 § 2 k.k.

Sąd odwoławczy zmienił jednak zaskarżone orzeczenie w ten sposób, że uchylił zawarte w pkt II zaskarżonego wyroku orzeczenie o obowiązku naprawienia wyrządzonej szkody poprzez zapłatę na rzecz pokrzywdzonego (...) sp. z o.o. w upadłości likwidacyjnej kwoty 9.178,00 zł w terminie jednego roku od dnia uprawomocnienia się wyroku, uznając apelację, która kwestionowała to orzeczenie jako zasadną.

Z zebranego w sprawie materiału dowodowego wynika, że zawarta między oskarżonym i pokrzywdzoną spółką umowa nie została rozliczona. (...) Sp. z o.o. z siedzibą w P. (obecnie (...) sp. z o.o. w upadłości likwidacyjnej) posiada wobec oskarżonego również określone zobowiązania, na co zwracał uwagę oskarżony w swoich wyjaśnieniach oraz obrońca oskarżonego w uzasadnieniu apelacji, a zatem skoro wzajemne relacje stron umowy reguluje prawo cywilne to na tej drodze strony mogą dochodzić swoich roszczeń, także tych wynikających z popełnienia przestępstwa.

Dlatego sąd odwoławczy na podstawie art. 437 § 1 kpk orzekł jak w wyroku.

O kosztach sądowych za postępowanie odwoławcze orzeczono na podstawie 627 k.p.k. w zw. z art. 634 k.p.k., w zw. art. 2 ust. 1 pkt 3 ustawy z dnia 23 czerwca 1973r. o opłatach w sprawach karnych (tj. Dz. U. 1983, Nr 49, poz. 223 z późn. zm) zasądzając od oskarżonego na rzecz Skarbu Państwa koszty sądowe za postępowanie odwoławcze w tym kwotę 180 zł tytułem opłaty.

A. W. R. R. K. E. M.